

# Waldemar Paruch

---

## Autorytaryzm w Europie XX wieku: Zarys analizy politologicznej cech systemu politycznego

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 16/1,  
129-152

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

WALDEMAR PARUCH

*Autorytaryzm w Europie XX wieku.  
Zarys analizy politologicznej cech systemu politycznego*

---

Authoritarianism in 20th century Europe: political regime's features

– the outline of political science analysis

I. UWAGI WSTĘPNE

Autorytaryzm może odnosić się jako określenie do systemu politycznego, ruchu i myśli politycznej<sup>1</sup>; jego nazwa pochodzi od łacińskiego określenia *auctoritas*, oznaczającego władzę polityczną sprawowaną w państwie, opartą na powadze moralnej i wyposażoną w nadzwyczajne uprawnienie do podejmowania decyzji strategicznych niezwiązanych normami prawnymi. System autorytarny był w XX wieku jednym z trzech modelowych rozwiązań – oprócz demokracji i totalitaryzmu – organizacji przestrzeni publicznej, opisanych najwcześniej w pracach Erica Voegelina (1936) oraz Juana José Linza (1964)<sup>2</sup>, którzy wyłożyli koncepcję tzw. reżimów autorytarnych, odróżniając je od totalitarnych i demokratycznych. W latach międzywojennych autorytaryzm stał się niemal standardem politycznym dla państw środkowoeuropejskich, położonych między Niemcami a Rosją, w ujęciu południkowym od Finlandii do Turcji. Został wprowadzony we wszystkich państwach tej części kontynentu, również – wbrew potocznym opiniom – w Czechosłowacji. Druga Republika Czecho-Słowacka, istniejąca w okresie od października 1938 roku do marca 1939 roku, czyli

---

<sup>1</sup> Podobny pogląd w: J. W. Borejsza, *Szkoły nienawiści: Historia faszystów europejskich 1919–1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 126.

<sup>2</sup> E. Voegelin, *Der autitäre Staat*, Vienna 1936, *passim*; J. J. Linz, *An Authoritarian Regime: Spain*, [w:] *Clevages, Ideologies and Party Systems*, eds. A. Allardt, Y. Littunen, Helsinki 1964, s. 291–341; zob. także S. G. Payne, *The Franco's Regime*, Madison 1987, *passim*.

między konferencją monachijską a likwidacją niepodległości wykazywała cechy państwa autorytarnego<sup>3</sup>. System tego typu funkcjonował w różnym czasie także w Europie Zachodniej – w Hiszpanii, Portugalii i Państwie Francuskim (tzw. Francja *vichystowska* istniejąca w okresie II wojny światowej).

U podstaw autorytaryzmu legło przekonanie, że instytucje publiczne wykonujące władzę polityczną powinny zostać uznane przez społeczeństwo za nosicieli wartości istotnych pod względem dziejowym. Uznanie rozumne lub uczuciowe tychże wartości miało być sposobem na utrzymanie trwałości struktur politycznych i społecznych, zagrożonych przez kryzys. Natomiast stosunek do przedmiotowych wartości politycznych stawał się podstawowym czynnikiem kształtującym rywalizację w przestrzeni publicznej, narzucał jej określoną organizację wewnętrzną i zróżnicowanie polityczne. Takie poglądy na temat autorytetu przypisywanego władzy politycznej stawały się w systemie politycznym źródłem istotnych ograniczeń, które możemy zauważyć w odniesieniu do trzech podmiotów: społeczeństwa jako całości, wszystkich jednostek podporządkowanych oraz każdego polityka uczestniczącego w rządzeniu według norm autorytarnych. Zdaniem Anny Mikołejko tak definiowany autorytet można pojmować na dwa sposoby – z jednej strony jako jeden ze środków podporządkowania jednostki i społeczeństwa wartościom wyrażanym przez organy władzy, z drugiej strony jako wyraz potrzeb społecznych, uwidocznionych w określonych warunkach historycznych<sup>4</sup>.

## 2. SUWEREN – PODSTAWOWĄ INSTYTUCJĄ WŁADZY PAŃSTWOWEJ

Podstawową instytucją władzy państwowej w autorytaryzmie był suweren<sup>5</sup>, rozstrzygający podstawowe kwestie polityczne. Biorąc pod uwagę aspekt formalny, możemy wyróżnić trzy sytuacje. W pierwszym wariantcie w roli suwerena występowała jednostka sprawująca najwyższy urząd w państwie: króla, regenta, prezydenta, szefa państwa lub stojąca na czele rządu w charakterze premiera (kanclerza). Objęcie jednego z wymienionych urzędów następowało w następstwie zamachu stanu, otwierającego drogę do przeprowadzenia zmian ustrojowych. Z taką sytuacją mieliśmy do

<sup>3</sup> Pisali o tym: J. Rataj, *O autoritativní národní stát: Ideologické proměny české politiky v Druhé Republice 1938–1939*, Praha 1997, passim; J. Tomaszewski, *Czechosłowacja*, Warszawa 1997, s. 77–78.

<sup>4</sup> A. Mikołejko, *Poza autorytetem?: Społeczeństwo polskie w sytuacji anomii*, Warszawa 1991, s. 10 i n.

<sup>5</sup> Używanie w odniesieniu do systemu autorytarnego pojęcia „wódz” przyniosło niekorzystne następstwa widoczne w badaniach w postaci sugestii o istnieniu dwóch zbieżności: po pierwsze – między autorytaryzmem a totalitaryzmem w wariantcie faszystowskim; po drugie – między kompetencjami wodza w państwie totalitarnym a dyktatora w państwie autorytarnym. Jerzy Holzer wskazał, iż w sensie prawnym, systemowym i funkcjonalnym te dwie instytucje bardzo wiele dzieliło. J. Holzer, *System faszystowski a autorytarny: Uwagi polemiczne*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1977, *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*, t. 3: *Faszyzm – teoria i praktyka w Europie (1922–1945)*, s. 272.

czynienia w większości z państw autorytarnych – w Austrii, na Węgrzech, w krajach bałtyckich i bałkańskich.

Drugi wariant polegał na wykonywaniu uprawnień suwerena przez polityka, który oddziaływał na organy państwa, nie będąc piastunem najwyższego urzędu w ramach przyjętych rozwiązań ustrojowych. Taką pozycję zajmowali w Polsce zarówno Józef Piłsudski, jak i Edward Śmigły-Rydz. Podobne rozwiązanie przyjęto w Portugalii, Rumunii (generał Ion Antonescu), Grecji (generał Joannis Metaxas), Hiszpanii (generał Francisco Bahamonte Franco).

Natomiast trzecie rozwiązanie było zdecydowanie odmienne – suwerenną władzę w państwie przejmowała grupa osób tworzących specjalną radę, funkcjonującą w sposób jawny lub tajny.

Konstanty Grzybowski określił suwerena za pomocą pojęcia *moderator imperii*, wywodząc jego rodowód z rozstrzygnięć politycznych, podejmowanych w historii dość odległej, bo starożytnej i średniowiecznej. Miał to być strażnik konstytucji, który za pomocą uprawnień decyzyjnych, łamiąc obowiązujące normy prawne, stabilizował istniejący ład aksjologiczny i polityczny w warunkach zagrożenia, a więc wtedy, kiedy organy państwa dysponujące władzą typu *potestas* stawały się bezradne wobec złożoności sytuacji i skali niebezpieczeństw. Strażnik ustroju korzystał z uprawnień władczych określanych jako *auctoritas*. Generowało to istotne konsekwencje. Działania suwerena nie miały oparcia w pozytywnych normach prawnych (litera prawa), lecz przybierały charakter pozaprawny i ponadprawny oraz miały na celu ochronę istniejącego tradycyjnego porządku (duch prawa) przed jego burzycielami, którzy wykorzystywali legalizm prawny, stając się siłami destrukcji. W opinii Grzybowskiego zachowania suwerena były ograniczone przez „pewne treści, pewne pojęcia, pewne zasady prawne”. Jest to więc powrót do „mitu wartości nadrzędnych, których strzeżenie należy do władcy”<sup>6</sup>. Występując w imieniu tych wartości, dyktator stawał się faktycznie (niezależnie od przepisów konstytucyjnych) jedynym źródłem władzy dla organów państwa. W wielu państwach autorytarnych podawano religijne uzasadnienie statusu politycznego dyktatora.

W latach międzywojennych przedmiotowe pojęcie suwerena zostało przywrócone współczesnemu myśleniu politycznemu przez Carla Schmitta w postaci doktryny decyzyjizmu<sup>7</sup>. Schmitt uznał, że jedynie suweren jako specjalny organ władczy może być gwarantem porządku politycznego, odpowiedzialnym za ochronę egzystencji państwa wobec niebezpieczeństw zarówno wewnętrznych, jak i pochodzących ze środowiska międzynarodowego. To właśnie jemu (i tylko jemu) Schmitt przypisał podmiotowość polityczną, której podstawową właściwością było organizowanie

<sup>6</sup> K. Grzybowski, *Moderator imperii*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1963, nr 2, s. 97–124. W aspekcie politologicznym kategorią strażnika konstytucji zainteresował się Franciszek Ryszka. Zob. F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego: Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, wyd. 3 popr. i uzupeł., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 57–60.

<sup>7</sup> R. Skarżyński, *Od chaosu do ładu: Carl Schmitt i problem tego co polityczne*, Warszawa 1992, passim.

przestrzeni publicznej. Towarzyszyło temu mitologizowanie postaci przywódcy, który stawał się zarówno ucieleśnieniem historii i rodzimej tradycji, jak również rządym gospodarzem dbającym o pomnażanie dobra wspólnego oraz władcą obdarzonym nadzwyczajnymi osobistymi cechami (charyzma) predestynującym go do sprawowania rządów. Dawano temu niejednokrotnie wyraz w używaniu specjalnej tytulatury: *caudillo* Francisco Franco, *vadonis* Karlis Ulmanis, *conducatorul* Ion Antonescu.

Suweren działał w imieniu bytu absolutnego, uznanego za najważniejszą wartość porządkującą rzeczywistość polityczną oraz determinującą rywalizację polityczną. Tymi bytami absolutnymi, a zarazem wartościami, mogły być państwo lub naród, które posiadały własne: cele, interesy, wolę i prawa. W pierwszej kolejności suweren nadawał absolutnym wartościom postać konkretnego wzoru osobowego pozwalającego konsolidować społeczeństwo wokół realizacji określonych celów. W odniesieniu do państwa były to najczęściej: ochrona niepodległości, utrzymanie granic i stabilizacja ładu politycznego. Jeśli naród stawał się najcenniejszą wartością, to celem dla działalności politycznej było utrwalenie narodowego bytu, umocnienie stanu posiadania czy też ochrona tożsamości kulturowej. W drugiej kolejności suweren miał realizować w bieżącej polityce państwowe lub narodowe interesy, a także wyrażać i interpretować wolę oraz wykonywać prawa suwerenne przypisywane państwu i narodowi.

Państwo zostało uznane za najważniejszą wartość w systemie autorytarnym zaprowadzonym w Polsce, Hiszpanii, Austrii i Jugosławii oraz na Węgrzech, natomiast w krajach bałtyckich taką rolę spełniało pojęcie „naród”. W państwach pierwszego typu podejmowane decyzje, w tym przejęcie władzy, były wyjaśniane poprzez odwoływanie się do interesów państwowych. Przywoływano różne racje, państwo było postrzegane jako: siła zdolna do przewyciężenia anarchii, chaosu oraz zagrożenia wewnętrznego i zewnętrznego; czynnik będący zaprzeczeniem partyjnego partykularyzmu; regulator konfliktów narodowościowych; wyraz jedności politycznej społeczeństwa ponad separatyzmem regionalnym i etnicznym. W drugiej grupie państw były podawane opinii publicznej racje narodowościowe, przede wszystkim obrona narodu panującego i zarazem dominującego przed zagrożeniem ze strony albo mniejszości narodowych, albo państw sąsiednich oraz dążenie do stworzenia nowego narodu (jugosłowiańskiego, czechosłowackiego). Naród był ukazywany w propagandzie jako najważniejszy podmiot w dziejach, zorientowany na obronę własnego niepodległego państwa o jednoznacznej tożsamości etnicznej (językowej, kulturowej)<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Zob. P. Łossowski, *Rządy dyktatorskie w państwach bałtyckich 1926–1940: Studium porównawcze*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1982, *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*, t. 8, s. 20–21; id., *Ideologie reżimów autorytarnych (kraje bałtyckie 1926–1934–1940)*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918–1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 129–131; A. Wielomski, *Doktryna El Caudillaje na tle XIX- i XX-wiecznej hiszpańskiej tradycji politycznej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 1999, *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*,

Decyzje suwerena nie były ograniczone prawem stanowionym, więc nie ponosił za nie politycznej i konstytucyjnej odpowiedzialności, bowiem istotą porządku prawnego w autorytaryzmie było istnienie pewnej kategorii decyzji państwowych, podejmowanych przez suwerena, za które nikt nie był odpowiedzialny. Grzybowski pisał: „Cechą suwerena jest, że stoi ponad i poza wszelkim unormowaniem [...]”<sup>9</sup>. Natomiast inne organy władzy państwowej w systemie autorytarnym (rząd, ciała przedstawicielskie, wymiar sprawiedliwości, struktury samorządowe, siły zbrojne) miały z jednej strony poruszać się w granicach wyznaczonych przez prawo, ale z drugiej strony w sytuacjach kryzysowych wykonywać również wolę suwerena. Jednak w państwie autorytarnym obowiązywała generalna zasada, że organy władzy winny funkcjonować praworządnie. Jedynie w wyjątkowych przypadkach dyktator „nakazuje milczenie wszystkim prawom i na chwilę zawiesza władzę zwierzchnią”, ale nie jest kreatorem nowego prawa. Założenia też ład autorytarny powinien być tymczasowy; jego twórcy zmierzają najpierw do legalizacji, a następnie do opracowania nowego porządku prawnego<sup>10</sup>.

Od suwerena zależne były trzy fundamentalne sprawy. Po pierwsze, suweren konstituował bezalternatywną wizję aksjologicznego ładu – podział na dobro i zło, prawdę i fałsz oraz ład i chaos. Narzucał interpretację wydarzeń, dokonując ich podziału na pozytywne, które należało wpisać w tradycję i utrwalać ich wizerunek społeczny oraz na negatywne, będące ucieleśnieniem i symbolem zagrożeń, które powinno się napiętnować i eksponować jako przejawy zła. Po drugie, strażnik konstytucji wyznaczał podstawy nowego porządku państwowego, mając na celu przezwyciężenie kryzysu. Decydował o procedurze i tempie ustanowienia nowego porządku ustrojowego w państwie. Po trzecie, suweren określał relacje między podmiotami politycznymi. Dokonywał podziału na sojuszników i wrogów na arenie wewnętrznej. Jako najpełniejszy wyraziciel autorytetu władzy państwowej miał dokonywać oceny zachowań publicznych przedsięwziętych przez jednostki, kierując się systemem norm, opartym na narzuconym przez niego ładzie aksjologicznym.

---

t. 22, red. K. Jonca, s. 166; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 66–67; id., *Państwo autorytarne, [w:] Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej...*, s. 119–120; M. Koźmiński, *Nacjonalizm, mniejszości narodowe a reżimy dyktatorskie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1939, [w:] Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej...*, s. 97–107; J. Kochanowski, *Węgry: Od ugody do ugody 1867–1990*, Warszawa 1997, s. 62 i n.

<sup>9</sup> K. Grzybowski, *Od dyktatury ku kompromisowi konstytucyjnemu*, Kraków 1930, s. 11; zob. D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1992, s. 49.

<sup>10</sup> K. W. Kumaniecki, *Nadzwyczajne urzędy (z prawniczych rozmyślań nad dyktaturą)*, Kraków 1928, s. 9–10, 13. Piłsudscy, przynajmniej za życia Komendanta, mieli świadomość przejściowego charakteru ustanowionego przez nich systemu. W Sejmie zapewniał o tym Bogusław Miedziński: „[...] mamy w Polsce człowieka, który jest tym arbitrem, niezależnie od tego, jakie zajmuje stanowisko i że to nas zachęca do budowy trwałego ustroju. [...] wiemy, że to jest przemijająca, świetna dla naszego pokolenia koniunktura”. „Sprawozdanie stenograficzne z 142 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej”, Okres III, 23/24 III 1935, ł. 148; zob. również Stanisław Car – *polska koncepcja autorytaryzmu*, oprac. J. M. Majchrowski, Warszawa 1996, s. 17, 21.

## 3. ZAMACH STANU

Autorytarna droga do władzy polegała na przeprowadzeniu zamachu stanu i obaleniu porządku demokratycznego. Siłowa zmiana porządku publicznego najczęściej była dokonywana jako efekt rywalizacji między różnymi odłamami elity politycznej, bez decydującego udziału mas oraz czynnika zewnętrznego<sup>11</sup>. Klasyczne zamachy stanu zostały zorganizowane: w Polsce i na Litwie w 1926 roku, w Bułgarii w latach 1923 i 1934, w Rumunii w latach 1938 i 1940, w Estonii w 1934 roku, w Jugosławii w 1929 roku, w Grecji w 1936 roku. Za wyjątkowe pod tym względem możemy uznać wydarzenia węgierskie, hiszpańskie i francuskie. Przejęcie rządów przez admirała Miklósa Horthy'ego w 1919 roku oraz generała Francisco Bahamonte Franco w latach 1936–1939 dokonało się w toku wojny domowej, natomiast ustanowienie władzy marszałka Philipa Pétaina w 1940 roku było następstwem klęski wojennej. O przebiegu walk i ostatecznym sukcesie zadecydowała nie tylko postawa własnych wojsk, ale również ingerencja otoczenia międzynarodowego (wojsk sprzymierzonych na Węgrzech oraz sojuszu niemiecko-włoskiego w Hiszpanii i we Francji).

Idealnym typem zamachu stanu w duchu autorytarnym było *pronunciamento*, czyli bunt dowódcy o zasługach poświadczonych historycznie, który wykorzystywał wierne sobie oddziały wojskowe, aby wystąpić w obronie najważniejszych wartości, tradycji i ładu, przeciwko politykom stanowiącym legalnie złe prawo lub wykonującym jako konstytucyjni urzędnicy błędne decyzje. *Pronunciamento* mogło mieć formę albo mięką (groźba zastosowania przemocy), albo twardą (wojna domowa). W latach międzywojennych najbardziej znaną i inspirującą konkretyzacją historyczną wojskowego zamachu stanu było *pronunciamento* generała Miguela Primo de Rivery, przeprowadzone w 1923 roku w Hiszpanii<sup>12</sup>. Najczęściej *pronunciamento* było postrzegane jako zadanie techniczne sprowadzające się do zorganizowania akcji oddziałów odpowiednio przygotowanych, a nie wyzwanie społeczne realizowane z udziałem wielkich grup społecznych. Takie podejście do zagadnienia upowszechnił Curzio Malaparte w popularnej pracy z 1931 roku *Technika zamachu stanu*<sup>13</sup>.

Siłą sprawczą przewrotu było wojsko<sup>14</sup>. Z badań Henryka Bułhaka wynika, że pod tym względem wyjątkiem okazała się Łotwa. W tym kraju wojsko nie uczestniczyło

<sup>11</sup> Analiza porównawcza zamachu stanu, rewolucji i puczu zob. Z. Drąg, *Mechanizmy zmiany systemów politycznych*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, Prace z Zakresu Nauk Politycznych 1998, nr 500, s. 75–88.

<sup>12</sup> W. Królikowski, *Hiszpania 1923: Pronunciamento generała Primo de Rivery*, [w:] *Przewroty i zamachy...*, s. 97, 108; M. Tuñón de Lara, J. V. Baruque, A. D. Ortiz, *Historia Hiszpanii*, Kraków 1997, s. 534–536; W. Brodzikowski, J. Łoskoczyński, *Franco, generał wielkiej misji*, Warszawa 1999, s. 14–15; L. Mularska-Andziak, *Dyktatura generała Primo de Rivery a hiszpańskie tradycje imperialne 1923–1930*, Warszawa 1999, *passim*.

<sup>13</sup> O roli dorobku pisarskiego Malaparte dla rozwoju myśli autorytarnej pisał: J. W. Borejsza, *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979, s. 412.

<sup>14</sup> Szerzej o zaangażowaniu wojska w przewrotach autorytarnych zob. H. Bułhak, *Rola wojska w przewrotach autorytarnych*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej...*, s. 143–150.

w zamachu stanu, który został przeprowadzony 15/16 V 1934 roku, a główną siłą sprawczą była organizacja paramilitarna aizsargów. Poszczególni organizatorzy zamachów stanu, angażując wojsko, mogli odwołać się zarówno do jego cech państwowych (element spistości państwa, gwarant jego suwerenności i integralności terytorialnej), jak również do właściwości narodowych armii (etos siły narodowyzwoleńczej, zwarty etnicznie charakter, czynnik awansu społecznego). W systemie autorytarnym wojsku został nadany oryginalny status, na który składały się: 1) bezpośrednia zależność od suwerena; 2) odseparowanie od ruchu autorytarnego i administracji; 3) czynnik stabilizacji systemu przed zagrożeniami; 4) uprzywilejowana pozycja ekonomiczna i prestiżowa; 5) droga przygotowania do uczestnictwa w życiu politycznym i pracy administracyjnej. Przeprowadzając zamach stanu, nie usiłowano ani angażować większych grup społecznych, ani wykorzystywać struktur własnej partii (w Polsce Piłsudski jej nie zbudował przed majem 1926 roku), bojówek partyjnych czy policji państwowej (w tym politycznej<sup>15</sup>).

Często dyktator przywiązywał dużą wagę do prawnej legalizacji zamachu stanu. Za takie uznawano albo wydanie specjalnego jednorazowego aktu politycznego, albo wprowadzenie nowego porządku ustrojowego. Pierwsze rozwiązanie zostało zastosowane w Polsce i w Hiszpanii oraz na Węgrzech, w Państwie Francuskim i w krajach bałtyckich. W Królestwie Węgier takim aktem była uchwała Sejmu z 1 III 1920 roku o powierzeniu admirałowi Horthy'emu urzędu regenta. Piłsudski uznał za przejaw legalizacji jego wybór przez Zgromadzenie Narodowe na prezydenta. Natomiast w Hiszpanii komisja prawników 21 XII 1938 roku ogłosiła, że generał Franco jest legalnym kontynuatorem republiki istniejącej w latach 1931–1936. Natomiast marszałek Pétain został wybrany na szefa Państwa Francuskiego, a dyktatorom łotewskiemu, litewskiemu i estońskiemu powierzono urząd prezydenta. Wyraźnie inną formę legalizacji przyjęto w Albanii, Grecji i Jugosławii. W dwóch pierwszych państwach ogłoszono wprowadzenie monarchistycznej formy rządów – Achmeda Zogu w 1929 roku oraz Jerzego II w 1936 roku<sup>16</sup>. Natomiast w państwie serbsko-chorwacko-słoweńskim dokonano zmiany nazwy monarchii, nadając jej nową organizację.

Przed zamachem stanu najczęściej stawiano dwa zadania, realizowane równocześnie. Po pierwsze, wojsko miało znieść porządek demokratyczny, który był postrzegany przez organizatorów przewrotu jako system polityczny szkodliwy dla państwa lub/i narodu. Po drugie, chodziło także o zabezpieczenie państwa przed zagrożeniem ze strony ruchów totalitarnych (komunistycznego i faszystowskiego), korzystających z zewnętrznych inspiracji oraz dysponujących poparciem zagranicznym. Odmienne w poszczególnych państwach rozkładały się proporcje między tymi dwoma motywami. W Polsce marszałek Józef Piłsudski i w Grecji generał Joannis Metaxas obalili przede wszystkim rządy demokratyczne. Na Węgrzech, w Hiszpanii, Bułgarii i Austrii obóz autorytarny przeciwstawiał się zarówno komunistom i radykalnej lewicy (w pierw-

<sup>15</sup> Zob. szerzej A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 123 i n.

<sup>16</sup> A. Wielomski, *op. cit.*, s. 181; J. W. Borejsza, *Szkoły nienawiści...*, s. 129, 146–148.



szej kolejności), jak również faszystom (w drugiej kolejności). W 1934 roku ludzie Antanasa Smetony na Litwie i formacja generała Johana Laidonera i Konstantina Pätsa w Estonii walczyli z radykalną prawicą, a na Łotwie w 1934 roku obóz Karlisa Ulmanisa rozbił skrajną lewicę. W Portugalii i w Rumunii dyktatorzy (Antonio de Oliveira Salazar, Karol II, generał Ion Antonescu) walczyli głównie z zagrożeniem faszystowskim<sup>17</sup>. Rządy autorytarne niweczyły większość planów politycznych nie tylko międzynarodowego ruchu komunistycznego sterowanego przez Związek Radziecki, ale również krajowych ugrupowań faszystowskich, takich jak: Żelazna Gwardia w Rumunii, Falanga w Hiszpanii, ruch strzałokrzyżowców na Węgrzech, wabsów w Estonii i hitlerowców w Austrii.

Zamach stanu jako sposób przejścia rządów był motywowany zagrożeniem wewnętrznym i zewnętrznym oraz wynikał z przekonania, że zawarcie kompromisu politycznego nie jest możliwe z powodu eskalacji konfliktów wewnątrz elity o cechach wyraźnego sporu aksjologicznego. Jednak przyczyny zamachów stanu były bardziej złożone niż przedmiotowa motywacja<sup>18</sup>.

Pierwszy czynnik – niewątpliwie najważniejszą rolę spełniał kryzys organów władzy państwowej (parlamentu, rządu, wymiaru sprawiedliwości, samorządu terytorialnego) oraz mechanizmu funkcjonowania demokracji w wariantach parlamentarnym. Jego przyczyn należy poszukiwać w ukształtowaniu się tzw. martwego pola polityki, powstałego w wyniku postawy i aktywności ugrupowań kontestujących istniejący ład polityczny, społeczny i terytorialny. Zaliczamy do nich większość partii reprezentujących mniejszości narodowe, ruchy totalitarne (komunistyczny i faszystowski) oraz stronnictwa radykalnej lewicy i prawicy narodowej. W ramach demokracji były to ugrupowania parlamentarne izolowane i nerelewantne, co niejednokrotnie paraliżowało pracę parlamentu i uniemożliwiało wyłonienie stabilnej koalicji rządowej. Taki stan generował w świadomości społecznej silne przekonanie o dezintegracji systemu demokratycznego, zagrażającej najważniejszym wartościom – państwu i narodowi. Towarzyszyło temu wyodrębnienie się wśród elity politycznej licznych środowisk upatrujących przewyciężenie kryzysu nie w procedurach demokratycznych, lecz w ich zakwestionowaniu, ta bowiem część elity uznała demokrację za przyczynę zaistniałej sytuacji.

Drugi czynnik – przewroty wojskowe były dokonywane najczęściej w państwach europejskich, albo leżących w strefie braku bezpieczeństwa międzynarodowego, albo stojących wobec konieczności redefinicji własnej pozycji międzynarodowej. Pierwszy wariant odnosił się do rejonu środkowoeuropejskiego, w ramach ładu wersalskiego została bowiem usankcjonowana w tej części kontynentu nowa mapa polityczno-

<sup>17</sup> Zob. J. W. Borejsza, *Szkoły nienawiści...*, *passim*; P. Machcewicz, *Frankizm: Analiza ruchu politycznego*, „Magazyn Historyczny. Mówią Wieki” 1990, nr 8, s. 29–31.

<sup>18</sup> O przyczynach przewrotów pisali: P. Łossowski, *Rządy dyktatorskie...*, s. 16–17; *Przewroty i zamachy stanu...*, *passim*; A. Wielomski, *op. cit.*, s. 190–191; J. Żarnowski, *Reżimy autorytarne w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej w okresie międzywojennym – analogie i różnice*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej...*, s. 25–29.

terytorialna, której głównymi elementami były nowe lub przekształcone byty państwowe. Jednak nowy porządek nie był stabilny pod względem terytorialnym, na co składały się wzajemnie roszczenia graniczne państw środkowoeuropejskich oraz plany imperialistyczne mocarstw sąsiednich wobec regionu (Związek Radziecki, Niemcy, Włochy). Drugi wariant dotyczył państw zachodnioeuropejskich – Hiszpanii, Francji, Portugalii – których dotychczasowy status polityczny został zagrożony w wyniku rozpadu imperiów kolonialnych i/lub klęski wojennej. Część sił politycznych postanowiła bronić pozycji mocarstwowej oraz reliktywów mocarstwowości, wybierając opcję autorytarną.

W opinii wielu ideologów autorytaryzmu przyczyny zewnętrzne łączyły się bezpośrednio z negatywną kondycją społeczeństwa, pogrążonego w zapaści moralnej wywołanej przez wojny i recepcję rozwiązań totalitarnych, zniszczonego przez rozpad tradycyjnych więzi oraz równowagi społecznej. W tym aspekcie szczególną rolę przypisywano problematyce narodowo-etnicznej. Hasło samostanowienia narodów głoszone przez polityków amerykańskich po Wielkiej Wojnie stało się wyjątkowo groźne dla państw położonych w Europie Środkowej. W tej części kontynentu zostały ukształtowane narody etniczno-kulturowe, co równocześnie oznaczało wygenerowanie kwestii mniejszościowej, odpowiednio wykorzystywanej nie tylko przez ruchy irredentystyczne, ale również przez komunistów i hitlerowców. W XX wieku zostały podjęte kolejne próby budowy świadomości narodowej w oparciu o pierwszeństwo więzi politycznej nad etniczną. Takie cele możemy odnaleźć w programach głoszonych przez Piłsudskiego w Polsce i Horthy'ego na Węgrzech oraz w idei jugosłowiańskiej i czechosłowackiej, czy też w hasle jednolitej Hiszpanii realizowanym przez generała Franco. Trudności z wykonaniem tych projektów wzmacniały przekonanie, że państwo demokratyczne jest bezradne wobec problematyki etnicznej i sił odśrodkowych. Rezygnując z koncepcji ukształtowania w Europie Środkowej narodów politycznych, wielu polityków zwróciło się w kierunku nacjonalizmu w sensie etnicznym. Zaowocowało to przekonaniem, że to Polacy, Węgrzy, Czesi i Serbowie powinni spełniać rolę gospodarzy w państwie, podporządkowując sobie inne zbiorowości etniczne o charakterze mniejszościowym.

Trzeci czynnik – porządek demokratyczny zaprowadzony w wielu krajach po Wielkiej Wojnie „zderzył się” z oczekiwaniami ekonomicznymi i socjalnymi, artykułowanymi przez wielkie grupy społeczne (chłopi, robotnicy, warstwy średnie). Wobec skali roszczeń oraz ich wzajemnej kolizji (choćby między rolnictwem a przemysłem) liberalna gospodarka rynkowa towarzysząca demokracji nie była w stanie spełnić oczekiwań społecznych, dodatkowo rozbudzanych przez komunistów i faszystów. Wymogi efektywności ekonomicznej, mierzonej kosztami produkcji, jej jakością i wielkością oraz poziomem długu publicznego, były w rażącej sprzeczności z wieloma hasłami społeczno-ekonomicznymi, np. radykalnej i szybkiej reformy rolnej, upowszechnienia własności, respektowania praw socjalnych, wykonywania gwarancji konstytucyjnych bezpłatnego dostępu do wielu usług (edukacyjnych, zdrowotnych, infrastrukturalnych). Nie widząc szans na okiełznanie żądań społecznych w ramach

ładu demokratycznego i zarazem rynkowego, wielu polityków i ekonomistów przyjęło za podstawę przewrotu autorytarnego przekonanie, że można osiągnąć cele gospodarcze, rezygnując z demokracji oraz wzmacniając oddziaływanie państwa na procesy ekonomiczne. Autorytarny dyktator stwarzał lepsze gwarancje niż parlament i demokratyczny rząd, że roszczenia społeczne nie rozsądzą ładu gospodarczego, a władze państwowe będą przyczyniać się do utrzymania porządku w gospodarce, izolując ją od eksperymentów realizowanych w Związku Radzieckim i Trzeciej Rzeszy.

Wraz z upływem czasu w myśli politycznej formacji autorytarnej zamach stanu podlegał mitologizacji, a jego ocena stanowiła najważniejsze kryterium podziału uczestników życia publicznego na wrogów i sojuszników. Klarownie opisał ten stan w Polsce Tadeusz Hołówko: „Jeśli przewrót majowy potępiacie – nie mamy o czym dyskutować, bo w tym wypadku leży między nami przepaść nie do przebycia. Należę bowiem do tego obozu, który przewrót majowy uważa za konieczność historyczną [...] sprawcy zaś tego przewrotu poczytują czyn ten za jedną z największych wśród tylu nieśmiertelnych Jego [Piłsudskiego – W. P.] zasług wobec narodu”<sup>19</sup>. Bezpośrednim celem przewrotu była wymiana elity rządzącej, ale bez udziału *non-elity* (środowisk odrzucających istniejący system polityczny i ład społeczno-gospodarczy) oraz stabilizowanie życia publicznego na nowych zasadach. Z perspektywy zakończonego XX wieku można uznać, że w wielu przypadkach ten cel został osiągnięty. W odniesieniu do Europy Środkowej akceptujemy ocenę Piotra Łossowskiego, że państwa tej części kontynentu przez większość lat międzywojennych rządzone autorytarnie „[...] dowiodły w tym czasie swej żywotności, zdolności do własnego i odrębnego bytu. Przekreślone zostały, jakże częste, głosy zwątpienia i sceptycyzmu, głoszące, iż nie będą one zdolne do niezależnej egzystencji politycznej i gospodarczej”<sup>20</sup>.

#### 4. FORMUŁA LEGITYMIZACJI WŁADZY PAŃSTWOWEJ

W autorytaryzmie można wyróżnić określoną formułę legitymizacji władzy państwowej<sup>21</sup>, na którą składały się sposoby legitymizacji o charakterze konserwatywnym: decyzyjonistyczna, aksjologiczna, technokratyczna, systemowa, charyzma-

<sup>19</sup> T. Hołówko, *Ostatni rok*, Warszawa 1932, s. 19.

<sup>20</sup> P. Łossowski, *Europa Środkowo-Wschodnia XX wieku – triumf dezintegracji?*, „Dzieje Najnowsze” 1996, nr 1, s. 56. Odmienną ocenę wydał Janusz Żarnowski – J. Żarnowski, *Reżimy autorytarne w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej w okresie międzywojennym – analogie i różnice*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918–1939: Konferencja naukowa w Instytucie Historii PAN 2–3 XII 1971*, red. J. Żarnowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 37–38.

<sup>21</sup> Formuła legitymizacyjna jest to zespół argumentów, działań, procedur i symboli, wykorzystywanych w danym systemie politycznym do osiągnięcia prawomocności władzy. Definicja opracowana na podstawie analizy problemu legitymizacji dokonanej w: W. Sokół, *Legitymizacja polityczna*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2002, s. 220–230, 239–241; id., *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997, s. 77–92. Tam też wykaz podstawowej literatury. O sposobach legitymizacji również zob. id., *System autorytarny i jego legitymizacja*, [w:]

tyczna. Obozy sprawujące autorytarną władzę wszystkie te sposoby wykorzystywały, nadając im określoną historycznie postać<sup>22</sup>. W autorytaryzmie celowo i świadomie nie odwoływano się do wyborów powszechnych jako uzasadnienia sprawowanej władzy w państwie. Za wyjaśnienie mogą posłużyć słowa Stanisława Cara z 11 XI 1933 roku: „Głosowanie – to tyrania liczby, górującej nad rozsądkiem”<sup>23</sup>. Zgodnie z istotą autorytaryzmu odwołanie się do procedury wolnych wyborów nie spełniało funkcji legitymizacyjnej, a wybory nie były drogą kreowania władzy państwowej. Formacja autorytarna nie powstała po to, żeby wygrywać wybory i tą drogą przyczyniać się do powoływania rządów większości parlamentarnej. W tej kwestii za miarodajną może posłużyć wypowiedź Piłsudskiego w wywiadzie dla Bogusława Miedzińskiego z 24 X 1930 roku:

Naturalnie, i pan, i wszyscy mogą łatwo zrozumieć, że ja, zarówno jak i wszyscy ci, którzy ściśle współpracują ze mną, przegrać nie jesteśmy w stanie, [...] i sprawa, postawiona przeze mnie na wybory, nie może polegać na jakiejś możliwości przegranej z mojej strony<sup>24</sup>.

Cele stawiane przed organizacjami politycznymi grupującymi zwolenników dyktatora a uczestniczącymi w wyborach zależały od charakteru elekcji. Można wyróżnić dwa generalne warianty. Pierwszy – jeśli przepisy prawne stwarzały warunki do politycznej walki z opozycją, to struktury wyborcze obozu rządzącego miały realizować taktyczne zadania wytyczone przez kierownictwo formacji. Przede wszystkim miały sprzyjać zdecydowanej polaryzacji sceny politycznej: obóz autorytarny–opozycja antysystemowa, wskazując jednoznacznie i zwycięzcę, i ograniczenia wyborcze. Wtedy wybory miały charakter plebiscytarny, utrwalający dychotomiczny podział uczestników życia politycznego. Drugi wariant – jeśli wybory zostały sprowadzone do rywalizacji tylko między zwolennikami dyktatora różnych orientacji, to ich organizacje miały partycypować w kreowaniu składu personalnego izb ustawodawczych, przed którymi wytyczono zadanie stanowienia prawa.

Pierwszą postacią autorytarnej legitymizacji było odwoływanie się do konieczności obrony wartości nadrzędnej, za jaką uznawano państwo lub naród, zagrożone przez niekorzystny rozwój stosunków międzynarodowych, kryzys wewnętrzny oraz bezradność społeczeństwa wobec niesprawności systemu demokratycznego. Tym samym podstawą legitymizacji aksjologicznej było przeświadczenie, że system polityczny powinien opierać się na wartości, która – zdaniem Vilfreda Pareto – może

---

*Spoleczeństwo – Państwo – Władza*, red. M. Żmigrodzki, Lublin 1995, s. 113–128; *Wprowadzenie do nauk politycznych*, M. G. Roskin i in., Poznań 2001, s. 17–22.

<sup>22</sup> Analiza teoretyczna problemu legitymizacji w autorytaryzmie, niestety bez jakichkolwiek danych źródłowych, zob. W. Sokół, *System autorytarny i jego legitymizacja...*, s. 113–128.

<sup>23</sup> S. Car, *Na drodze ku nowej konstytucji*, Warszawa 1934, s. 11.

<sup>24</sup> J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe: Wydanie prac dotyczących drukiem ogłoszonych*, t. 9, Warszawa 1938, s. 256.

być: 1) wyrazem tradycji, 2) wynikiem rozumowania, 3) odwołaniem do emocji<sup>25</sup>. W warunkach zagrożenia suweren konstytutywny dla systemu autorytarnego przystępował do działania pozaprawnego; był upoważniony przez państwo do ratowania jego bytu i interesów. W myśli politycznej autorytarnej nasyconej wątkami nacjonalistycznymi ochrona państwa w tym kontekście była najlepszym środkiem realizacji interesów narodowych. Tak rozumiane zadania realizowane przez suwerena miały wymiar historyczny; zapewniał równowagę między: zasadami moralnymi a wymogami rzeczywistości politycznej, wartościami transcendentnymi a potrzebami i oczekiwaniami społecznymi.

Za drugą postać legitymizacji możemy uznać posługiwanie się symbolem rewolucji, która miała nadać systemowi ład moralny i cechę sprawności, a polityce jej etyczny wymiar w postaci jednostkowej odpowiedzialności pozaprawnej za podejmowane decyzje. Po zamachu stanu polityka miała nie tylko uzyskać nową jakość, ale również być wyrazem realizacji dziejowej misji – zmieniać świadomość społeczeństwa i jego stosunek do państwa, co miało zaowocować osiągnięciem celów o doniosłości historycznej. W pierwszej kolejności chodziło o natychmiastowe spacyfikowanie sytuacji i zaprowadzenie porządku, a w drugiej kolejności o powolne zaprojektowanie i stopniowe przeprowadzanie reform, głęboko przemyślanych, które umacniałyby państwo i naród, chroniąc je przed powtórny kryzysem.

Trzecią postacią uzasadniania prawomocności władzy, stosowaną przez ruchy autorytarne, była legitymizacja charyzmatyczna, która polegała na eksponowaniu przywództwa politycznego suwerena. Zwolennicy dyktatorów przypisywali im cechy właściwe dla charyzmatycznych przywódców, między innymi moc i siłę moralną; zdolność do działań w wymiarze dziejowym i mitycznym, wolnych od politycznej oceny; zmitologizowanie i personifikacja „dobrego ładu politycznego”<sup>26</sup>. Przywódca jawił się jako wybitna postać, która łączyła sferę wartości, ukształtowaną w wyniku rozwoju dziejowego z konkretną rzeczywistością polityczną, wymagającą podejmowania decyzji nie tylko skutecznych i trafnych, ale również niesprzecznych z porządkiem aksjologicznym. W mniemaniu współpracowników dyktatora ruch polityczny powstały w oparciu o czynnik charyzmatyczny powinien przekształcić się w podmiot polityczny będący najpełniejszym wyrazem tradycji.

Legitymizacja technokratyczna była czwartą postacią legitymizacji. Polegała na przywoływaniu umiejętności politycznych dyktatora i jego obozu, potwierdzonych w dziejach. Przywoływano w propagandzie różne zasługi osobiste dyktatora: historyczne i prakseologiczne. To właśnie te zasługi stawały się ważnym składnikiem legendy przywódcy. Innym przejawem legitymizacji technokratycznej było odwoływanie się formacji rządzącej do idei elitaryzmu. Elita rekrutowana przez dyktatora

<sup>25</sup> A. Mikolejko, *op. cit.*, s. 21.

<sup>26</sup> Zob. T. Biernat, *Fenomen władzy charyzmatycznej – ludzka potrzeba transcendencji (Refleksja antropologiczna)*, [w:] *Antropologia polityki*, z. 2, Warszawa 1990, s. 22–25, 35; id., *Mit polityczny*, Warszawa 1989, s. 331–339; M. Orzechowski, *Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984, s. 269–291; S. Filipowicz, *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988, s. 133–134.

z różnych warstw społecznych, środowisk zawodowych i grup politycznych miała wnosić do polityki niezbędne umiejętności, ugruntowaną wiedzę oraz umiar społeczny. Natomiast tych cech nie przypisywano ani społeczeństwu jako całości, ani wybranej grupie społecznej.

W autorytaryzmie możemy często obserwować „dramat legitymizacji”, związany najczęściej ze śmiercią przywódcy. Formacja autorytarna stawała wówczas przed problemem wypracowania nowych postaci legitymizacji, stare bowiem przestawały być aktualne. Rzadko kiedy decydowano się na kreowanie nowego dyktatora spośród współpracowników zmarłego przywódcy. Najczęściej następowało załamanie się systemu autorytarnego – albo dokonywało się narzucenie ładu totalitarnego (w Europie Środkowej w okresie II wojny światowej), albo następował proces demokratyzacji (w Europie Zachodniej w II połowie XX wieku). W pierwszym przypadku oznaczało to sięgnięcie do idei wodzostwa, właściwej dla systemu totalitarnego, a w drugim zaczęto wykorzystywać demokratyczną formułę legitymizacji władzy państwowej, opartą na wyniku wyborów.

## 5. LIMITOWANA AUTONOMIA SPOŁECZEŃSTWA

W autorytarnej myśli politycznej silnie była eksponowana negatywna ocena zachowań publicznych, jakie wystąpiły w liberalnej demokracji; w konsekwencji zaproponowano więc limitowaną autonomię społeczeństwa. Jednak nie oznaczało to przyzwolenia na jego całkowite ubezwłasnowolnienie, co następowało pod rządami partii totalitarnych.

Ta cecha autorytaryzmu przejawiała się na dwóch płaszczyznach. Pierwszą była depolityzacja, czyli świadome tymczasowe zredukowanie przez władzę państwową zakresu, zasięgu i formy uczestnictwa społeczeństwa i jego poszczególnych grup w życiu politycznym<sup>27</sup>. W tym aspekcie państwa autorytarne odróżniały się od demokratycznych i totalitarnych, gdyż „dobry” obywatel powinien być bierny, podporządkowując się przepisom prawa oraz pozostawiając organom państwa monopol na kształtowanie przestrzeni publicznej. Odrzucenie aktywności społecznej dokonywało się zarówno ze względów praktycznych w postaci uogólnionych doświadczeń wyniesionych z demokracji, jak również z przesłanek ideologicznych.

Nowa władza, ukonstytuowana po zamachu, widziała w depolityzacji sposób na redukcję napięć społecznych, uznanych za czynnik paraliżujący państwo demokratyczne lub osłabiający zwartość narodową. Jednocześnie dla przywódców autorytarnych była to metoda osiągnięcia minimalnej reintegracji społecznej, wbrew

---

<sup>27</sup> Na problem depolityzacji zwrócili uwagę: W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 278, 283; W. Sokół, *System autorytarny i jego legitymizacja...*, s. 115–117; id., *Legitymizacja systemów politycznych...*, s. 73–74.

licznym czynnikiem różnicującym mieszkańców państwa lub członków narodu<sup>28</sup>. Z tych powodów dla twórców autorytarnego przewrotu bierna postawa społeczna w życiu politycznym, przy równoczesnej aktywności samorządowej, zawodowej i gospodarczej, była bardziej pożądana niż angażowanie społeczeństwa jako czynnika decydującego w walce politycznej. Obóz, rządzący w sposób autorytarny, nie oczekiwał ani manifestowania poparcia społecznego dla swoich działań, ani masowego członkostwa we własnej formacji. Nie stawiał też przed społeczeństwem żadnych celów, wynikających z gnozy politycznej, właściwej dla totalitaryzmu, a także nie uzależniał przyjęcia nowego modelu państwa od społecznej aprobaty wyrażonej w wyborach i referendum. Jak pisał J. J. Linz, oczekiwano od społeczeństwa jedynie powstrzymania się od publicznej działalności antyrządowej<sup>29</sup>. Natomiast rezygnacja z depolityzacji była przewidziana jedynie w sytuacji zagrożenia, zwłaszcza zewnętrznego, kiedy sytuacja międzynarodowa, będąca w stadium kryzysu, usprawiedliwiała mobilizację społeczną.

Za drugą płaszczyznę uznajemy wzrost wpływu państwa na życie społeczne<sup>30</sup>, przy zachowaniu sfer autonomicznych. Niektóre z nich możemy uznać za wyjątkowo ważne dla życia prywatnego i publicznego.

Pierwszą sferą była rynkowa gospodarka niezależna od celów ideologicznych. Jednak w porównaniu z liberalną demokracją rządy autorytarne znacznie silniej i bardziej zdecydowanie przyjęły postawę ingerencji w życie gospodarcze. Ten trend znalazł wyraz w ograniczaniu wolności przedsiębiorców i swobody wymiany międzynarodowej w imię interesów państwa lub narodu<sup>31</sup>. Standardem w polityce gospodarczej prowadzonej przez władze stały się poczynania interwencyjonistyczne i etatystyczne. Uznano, że państwo powinno uczestniczyć w procesach ekonomicznych nie tylko w sposób pośredni jako ich regulator, ale również za pomocą form bezpośrednich, występując w roli podmiotu właścicielskiego i przedsiębiorcy. W tych poglądach zawierały się przesłanki rozbudowy sektora państwowego w gospodarce. Zdaniem polityków autorytarnych władze państwowe nie mogły uchylać się od rozwiązywania kwestii ekonomicznych z powodu ich wyjątkowej wagi dla losów państwa i narodu. Należało zabezpieczać prywatną własność przed wszelkimi ruchami posługującymi się hasłami upaństwowienia, konfiskaty lub nacjonalizacji, ale jednocześnie stać na straży zaspokojenia minimalnych potrzeb społecznych w taki sposób, aby nie zniszczyć ładu gospodarczego i nie zachęcać do przewrotu społecznego.

Za drugą sferę możemy przyjąć zachowanie prawa do prezentowania postaw opozycyjnych lub do istnienia zorganizowanej opozycji. W autorytaryzmie były

<sup>28</sup> J. J. Linz, *An Authoritarian Regime: Spain*, [w:] *Władza i polityka: wybór tekstów ze współczesnej politologii zachodniej*, red. M. Ankwic, Warszawa 1986, s. 218.

<sup>29</sup> M. Turlejska, *Rozmyślania o doktrynie (Próba analizy pojęcia)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Historia 1981, nr 36, s. 435–438; J. Holzer, *op. cit.*, s. 275–277; J. J. Linz, *An Authoritarian Regime: Spain*, [w:] *Władza i polityka...*, s. 216–219.

<sup>30</sup> Szerzej zob. G. Ränki, *Państwo i społeczeństwo w Europie Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, nr 4, s. 180–192.

<sup>31</sup> Zob. P. Łossowski, *Rządy dyktatorskie...*, s. 24.

stosowane dwa modelowe rozwiązania problemu opozycji. W jednych państwach władze pozwoliły na funkcjonowanie zorganizowanych ugrupowań opozycyjnych pod warunkiem czynnego niekwestionowania istniejącego systemu. Uczynili tak (z pewnymi tymczasowymi wyjątkami): król Karol II i generał Ion Antonescu w Rumunii, król Aleksander I i premier Milan Stojadinović w Jugosławii, prezydent Antanas Smetona na Litwie, car Borys III w Bułgarii oraz regent Horthy na Węgrzech, a także Piłsudski w Polsce. W innych krajach zaś można mówić o zezwoleniu na prezentowanie postaw opozycyjnych, zredukowanych do określonych idei i programów, np. na Łotwie, w Estonii, Austrii, Grecji, Albanii, Hiszpanii, Portugalii. Jednak opozycja, niezależnie od zakresu i zasięgu oraz form organizacyjnych, nie miała w żadnym państwie autorytarnym wpływu na działalność polityczną suwerena. Jego władza nie pochodziła z wyborów i nie była też w ten sposób legitymizowana. Dlatego też wszelkie działania opozycji na rzecz likwidacji tej instytucji czy to w drodze wyborów, czy to w wyniku użycia siły pociągały za sobą decyzję o represjach. Kiedy, w ocenie władz, pojawiały się takie zagrożenia, dyktator i jego obóz sięgali po rozwiązania bezprawne lub pozaprawne. Przykładem mogą być działania podjęte w Polsce przez Piłsudskiego i piłsudczyków kolejno w latach: 1930 (wobec opozycji centrolewicowej i ugrupowań mniejszościowych), 1933 (wobec opozycji narodowej) i 1937 (wobec ruchu ludowego). Politykę prowadzoną wobec opozycji antysystemowej w autorytaryzmie można nazwać „przyzwoleniem na opozycję”, gdyż formacje tego typu były limitowane w sensie podmiotowym (legalizacja tylko niektórych ugrupowań) i przedmiotowym (ograniczony zasięg i zakres działań). Generalnie opozycja nie stanowiła istotnego zagrożenia dla realizacji autorytarnej myśli politycznej i trwałego sprawowania władzy. Postawa ugrupowań opozycyjnych nie mogła być też bezpośrednim czynnikiem sprawczym zmian systemowych, nie traktowano bowiem tych formacji jako strony w debatach ideowych i programowych.

W autorytaryzmie została zachowana niezależność wymiaru sprawiedliwości w swoim orzecznictwie, które było oparte na normach prawnych, a nie stało się jedną z form realizacji przez władzę jej prerogatyw. Tym samym w autorytaryzmie policja polityczna nie przejęła uprawnień przynależnych sądom w dziedzinie ścigania przestępstw. Została też zachowana szeroka przestrzeń prywatna, pozostająca poza ingerencją władz państwowych.

Towarzyszyło temu utrzymanie katalogu podstawowych wolności i praw obywatelskich oraz szerokiej przestrzeni inicjatyw społecznych. Jednak swobody obywatelskie nie były traktowane podmiotowo, lecz postrzegane jako treść norm stanowionych i reglamentowanych przez państwo zgodnie z własnym interesem. Przyznawano jednostce uprawnienia w tym celu, aby mogła działać na rzecz dobra powszechnego, a przede wszystkim państwa lub/i narodu. Chcąc umożliwić podejmowanie takich inicjatyw, zachowano pluralizm środków komunikacji społecznej, poddając je kontroli sprawowanej przez organy państwowe (cenzura), stojące na straży nadrzędności interesów systemowych, państwowych i narodowych. Oznaczało to generalny zakaz nawoływania w wystąpieniach publicznych, na łamach prasy i w innych środkach



informacji do działań antysystemowych, antypaństwowych i antynarodowych. Obywatele, zgodnie z prawem, mogli tworzyć zrzeszenia społeczne, pod warunkiem, że nie będą one zorientowane przeciwko wartościom realizowanym przez suwerena i organy władzy państwowej. Przedmiotowe zrzeszenia społeczne miały być autentyczne, samorządne i samodzielne, a ich przeznaczeniem nie było tworzenie koncepcji i programów politycznych, lecz wykonywanie bieżącej pracy gospodarczej, społecznej i wychowawczej oraz stworzenie drogi efektywnego oddziaływania władzy państwowej na masę. Natomiast na obywateli nie został nałożony obowiązek zachowań pozytywnych w odniesieniu do krzewienia ideałów, umacniania ładu politycznego oraz wspierania działań władzy państwowej.

Należy podkreślić, że te autonomiczne domeny nie były traktowane jak wartości-dominanty w myśli politycznej, nie były więc całkowicie wolne od ingerencji państwowej, która nasilała się w sytuacjach kryzysowych, jeśli tego wymagało zachowanie ładu politycznego. Państwo miało realizować swoje zadania wobec życia społecznego generalnie za pośrednictwem tradycyjnych środków (prawo, wychowanie, propaganda, socjotechnika, oddziaływanie moralne, czynniki religijne), bez przypisywania decydującej roli aparatowi przymusu i terroru. W autorytarnej myśli politycznej zostały sprecyzowane motywy szerokiego interwencjonizmu państwowego; chodziło o przywrócenie równowagi: społecznej – zachwianej przez powojenne radykalne reformy towarzyszące ustanawianiu porządku demokratycznego; ekonomicznej – naruszonej przez kryzysy (powojenny – na początku lat dwudziestych oraz wielki – na początku lat trzydziestych).

W autorytarnej myśli politycznej nie była projektowana budowa nowego ładu ekonomicznego i społecznego. Jej twórcy uważali, że przedmiotem troski państwa powinny być: 1) ochrona granic i bezpieczeństwa mieszkańców przed wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym; 2) utrzymywanie pieczy nad dobrem ogólnym obywateli i hierarchią społeczną. Zaproponowali też własny pomysł stabilnej struktury społecznej, którą można zilustrować za pomocą jednokierunkowego ciągu zależności: autorytarny suweren reprezentujący interesy państwa ⇒ elita społeczna kierująca organami państwa ⇒ społeczeństwo zorganizowane w instytucjonalne stowarzyszenia społeczne ⇒ jednostki dysponujące prawami poręczonymi przez państwo. Tym samym odrzucono politykę przeprowadzenia przez państwo rewolucji społecznej, której następstwem miałyby być budowa „nowego społeczeństwa”. O awansie społecznym należało mówić jedynie w odniesieniu do jednostek zaangażowanych w służbę publiczną a nie zbiorowości, korzystających z decyzji podejmowanych przez organy państwa.

## 6. KONSOLIDACJA WŁADZY PAŃSTWOWEJ

Przewroty wojskowe były dokonywane pod hasłami konsolidacji władzy państwowej poprzez przeprowadzenie radykalnych zmian ustrojowych, które miały

polegać na odejściu od demokratycznych instytucji, zasad i procedur sprawowania władzy państwowej. Standardem stało się budowanie tzw. nowego państwa, co miało następować w dwóch wyraźnych etapach – najpierw praktykowanie antydemokratycznych zachowań, a następnie formalizacja reguł prawnych państwa autorytarnego, zapisanych w konstytucji, którą zamierzano i usiłowano przestrzegać.

Przed dokonaniem zmian konstytucyjnych, dyktator i jego zwolennicy wcielali w życie nowy model polityki, który miał umożliwić przebudowę życia publicznego (i prywatnego). „Pozamachowa” praktyka polityczna, uznana za efektywną, była inspirująca w podwójnym sensie. Po pierwsze, stała się podstawą niektórych przepisów prawnych zapisanych w nowej ustawie zasadniczej. Po drugie, można było się do niej odwołać w warunkach kolejnego kryzysu, także wbrew nowej konstytucji. Drogą praktyczną i prawną formacja autorytarna starała się dostosować ustroj – jak mniemano – do realnych możliwości i do stosunków społecznych w taki sposób, aby w przyszłości nie groził państwu i narodowi destrukcyjny kryzys na miarę kolejnej historycznej katastrofy. Zwolennicy autorytaryzmu byli zainteresowani przede wszystkim w dziejowej trwałości zmian, a nie w osiągnięciu przejściowego stanu w rządzeniu.

Analizując doktrynę prawnoustrojową, wypracowaną przez formacje autorytarne, możemy wyróżnić główne cechy państwa autorytarnego.

Po pierwsze, politycy autorytarni opowiedzieli się za jednolitością władzy państwowej, co oznaczało zanegowanie trójpodziału władzy jako rozwiązania archaicznego wobec kierunków rozwoju społeczno-politycznego oraz nieskutecznego w zaistniałych trudnych warunkach. Jednak towarzyszył temu pogląd, iż należy dokonać podziału funkcji między kilka pluralistycznych organów państwa, które miały wzajemnie hamować się pod zwierzchnim i strategicznym nadzorem dyktatora.

Po drugie, w autorytarnej myśli politycznej bardzo mocno akcentowano konieczność rewizji uprawnień organu przedstawicielskiego. Przestał być parlamentem powołującym rząd i kontrolującym jego bieżącą działalność. Rolę izb przedstawicielskich ograniczono do pięciu podstawowych zadań: 1) stanowienie prawa konstytucyjnego i ustaw fundamentalnych dla ustroju; 2) reprezentowanie różnorodnych postaw społecznych; 3) uchwalanie budżetu i nakładanie podatków; 4) stanowienie najważniejszych aktów z zakresu polityki zagranicznej; 5) ocenianie działań rządu. Poza kontrolą organu przedstawicielskiego pozostawały zarówno poczynania suwerena, jak i bezpośrednia działalność innych organów państwa, w tym sił zbrojnych i wymiaru sprawiedliwości.

Po trzecie, w państwie autorytarnym została inaczej niż w demokratycznym i totalitarnym uregulowana pozycja ustrojowa sił zbrojnych. Uznano je za odrębny organ państwa, podporządkowany suwerenowi. To on miał gwarantować neutralność polityczną wojska, odseparowanego od organów typowo politycznych (izb przedstawicielskich i rządu) oraz odizolowanego od opinii publicznej i partii politycznych. Takie pojmowanie apolityczności armii oznaczało, że na wyraźne polecenie suwerena siły zbrojne mogły stać się czynnikiem reasekuracji interesów państwa i narodu. W zależności od sytuacji interwencja wojskowa była legitymizowana na czterech

poziomach: 1) oddziaływanie na inne organy państwa zgodnie z przepisami konstytucji; 2) wywieranie nacisku za pomocą środków pozaprawnych na działalność władz cywilnych w sprawach strategicznych; 3) wywołanie rekonstrukcji rządu wbrew przepisom konstytucji; 4) zniesienie konstytucyjnych rządów cywilnych na rzecz reżimu wojskowego. W odniesieniu do tych poczynań sił zbrojnych suweren jawił się nie tylko jako ich inspirator, ale również dowódca wydający rozkazy<sup>32</sup>.

Po czwarte, celem przewrotów wojskowych było wzmocnienie rządu i jego stabilizacja. W państwie autorytarnym powoływanie i funkcjonowanie rządu zostało oparte na zaufaniu dyktatora. Tym samym rząd uniezależniono w bieżącej polityce od stanowiska wyrażanego przez organ przedstawicielski. Niemniej jednak nie oznaczało to dla premiera i ministrów pełnej swobody w podejmowaniu decyzji wykonawczych. Działalność rządu i administracji była prowadzona zgodnie z przepisami konstytucyjnymi, prawem budżetowym oraz strategicznym kierunkiem wyznaczonym przez dyktatora. Spośród decyzji rządowych wyłączono tzw. sferę dyrektywną, zastrzeżoną bezpośrednio dla suwerena, na którą składały się polityka zagraniczna, sprawy zagraniczne i organizacja zaplecza politycznego systemu autorytarnego. Ponadto dyktator, kierując się własnym rozpoznaniem koniunktury politycznej, mógł dokonywać zmian w składzie rządu, niekiedy o dość brzemiennych konsekwencjach programowych. Piłsudski w Polsce w okresie 1929–1930 zaostrzył politykę wewnętrzną, zastępując obozowych liberałów Kazimierza Bartla grupą pułkowników. Na Węgrzech regent Horthy dokonał podobnego zwrotu w 1934 roku, zastępując konserwatystów u steru rządów radykałami na czele z premierem Gyula Gömbösem. Natomiast w Bułgarii i na Litwie powstrzymywano radykalizm w poczynaniach polityków rządzących w państwie. Car Borys III w 1929 roku uczynił tak, dymisjonując premiera Aleksandra Cankowa i w 1935 roku tworząc rząd Georgi Kjoseiwanowa. Na Litwie prezydent Smetona dał wyraz podobnej postawie, odsuwając od władzy w 1929 roku premiera Voldemarasa<sup>33</sup>.

## 7. TRADYCJONALISTYCZNY ŁAD AKSJOLOGICZNY

Formacje autorytarne prezentowały własne podejście do kwestii aksjologicznych, które opierało się na dwóch założeniach. Po pierwsze, kultywowane wartości powinny być wywiedzione z dziejów państwa lub/i narodu oraz postawione ponad dobrem społeczeństwa żyjącego w danym historycznym czasie oraz przedkładane ponad zasadę praworządności. Oznaczało to zarówno przyzwolenie na łamanie prawa w imię racji stanu w sytuacjach wyjątkowych, jak również zgodę na forsowanie wybranych wartości często wbrew bieżącym potrzebom i interesom artykułowanym przez społeczeństwo. Po drugie, obozy autorytarne dążyły do nadania systemowi

<sup>32</sup> W. Sokół, *Legitymizacja systemów politycznych...*, s. 75.

<sup>33</sup> Zmiany rządów w Bułgarii i na Litwie szerzej zob. J. W. Borejsza, *Szkoły nienawiści...*, s. 134–135, 142–143.

politycznemu tradycjonalistycznego ładu aksjologicznego. Jednak w odróżnieniu od ruchu konserwatywnego przekazywały niekiedy te same treści przy użyciu modernistycznych form, niejednokrotnie wykorzystując rewolucyjną retorykę, np. tak było w tym okresie w Hiszpanii i w Polsce<sup>34</sup>. Charakterystyczną cechą autorytarnej myśli politycznej był znaczny synkretyzm oraz niski dogmatyzm. Przejawem takiego podejścia były dwa procesy: 1) recypowanie licznych projektów konserwatywnych, socjalistycznych, chrześcijańskodemokratycznych, nacjonalistycznych, a nawet faszystowskich; 2) ewoluowanie w odniesieniu do formułowanych koncepcji i programów, wywołujące wyraźne zmiany w bieżącej polityce.

W autorytaryzmie zakładano przeprowadzenie dużych zmian w porównaniu z porządkiem demokratycznym. Zaproponowano odejście od tradycji liberalnej – którą oskarżano nawet o brak jakichkolwiek wartości – na rzecz innej, opartej na przekonaniu, że istnieje ład aksjologiczny mający swoje zewnętrzne (transcendentne) pochodzenie wobec: jednostki, grupy społecznej i współczesnego społeczeństwa. György Ránki wyłuszczył prawidłowość odnoszącą się do świadomości części elit politycznych międzywojennej Europy Środkowej – o ile liberalizm był użyteczny i pomocny w narodzinach nowych państw, o tyle jego zasady nie wystarczyły do umocnienia nowo utworzonych organizmów państwowych<sup>35</sup>. Uznano za nieskuteczne odwoływanie się do praw podmiotowych i wolności obywatelskich w warunkach rozlicznych zagrożeń oraz do gospodarki rynkowej w czasach kryzysu ekonomicznego. Zamiast zaproponowano pierwszeństwo dla takich wartości jak państwo i naród, uznanych za najważniejsze podmioty polityczne w dziejach. W konsekwencji, biorąc pod uwagę czynnik aksjologiczny, możemy wyróżnić w Europie reżimy autorytarne o orientacji etatystycznej i nacjonalistycznej oraz eklektyczne. Do pierwszej grupy zaliczymy bez wątpienia rządy autorytarne sprawowane w Polsce i Austrii, na Węgrzech, w Hiszpanii i Jugosławii, natomiast do drugiej – autorytaryzm w państwach bałtyckich, w Rumunii i w Bułgarii.

Źródeł nowego ładu poszukiwano przede wszystkim w normach moralnych, wywodzących się zarówno z odpowiednio interpretowanej przeszłości, jak również z religii chrześcijańskiej różnych wyznań. Dodatkowo sięgano do sfery mitologii państwowej i narodowej, przywracając pamięci historycznej społeczeństwa: czasy staropolskie; pojęcie Korony Świętego Stefana; tradycję rzymskiej Dacji; przeszłość Wielkiego Księstwa Litewskiego za czasów Olgierda, Giedymina i Witolda; koncepcje Wielkiej Serbii, Wielkiej Chorwacji i Wielkiej Bułgarii, frankistowską ideę *hispanidad* oraz *instauración* monarchii<sup>36</sup>.

Przesądzało to o kształcie ideologii autorytarnych, które nie były zbyt radykalne, dogmatyczne i wszechogarniające. Nie zostały również oparte na gnozie politycznej,

<sup>34</sup> A. Wielomski, *op. cit.*, s. 172.

<sup>35</sup> G. Ránki, *op. cit.*, 180–181.

<sup>36</sup> M. Koźmiński, *Nacjonalizm, mniejszości narodowe a reżimy dyktatorskie w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1939*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 109.

lecz starały się być w symbiozie z wartościami i moralnością głoszonymi w swoim nauczaniu przez tradycyjne kościoły, dlatego też autorytarna myśl polityczna nie miała charakteru teleologicznego i nie oferowała jej zwolennikom wizji nowego porządku aksjologicznego, powstałego na gruzach dotychczasowego dziedzictwa. Niekiedy też w koncepcjach i programach politycznych formułowanych przez obozy autorytarne możemy odnaleźć liczne inspiracje religijne, np. w Hiszpanii, w Polsce (1935–1939), w Austrii.

Dla Jerzego Borejszy autorytarna myśl polityczna była składnikiem dziejów prawicy europejskiej. Należałoby dodać, że w jednych wariantach chodziło raczej o prawicę konserwatywną (Polska, Węgry, Hiszpania), a w innych bardziej o prawicę nacjonalistyczną (państwa bałtyckie). Borejsza sformułował kolejny wniosek o kapitalnym znaczeniu dla badań nad autorytaryzmem – twórcy autorytaryzmu odrzucali sojusz ideologiczny z faszystami, co w niektórych krajach nie wykluczało współpracy, taktycznej i bardzo ograniczonej (co do czasu i zakresu). Dyktatorzy bronili tradycyjnych wartości prawicy przed nihilizmem ruchu faszystowskiego, postrzeganego jako siostrzany byt wobec formacji komunistycznej<sup>37</sup>. Nie odwoływano się także do czynników różnicujących społeczeństwo typu klasowego czy też rasowego, zamiennie propagując solidaryzm państwowy lub narodowy, oparty często na przesłaniu chrześcijańskim. Między faszyzmem a myślą autorytarną zachodziła generalna różnica – przywódcy i ideologowie obozów autorytarnych, w odróżnieniu od faszystów, nie formułowali swoich celów w skali globalnej, lecz uczynili własne państwo i/lub naród jedynymi podmiotami odniesienia w działalności ideotwórczej. Chcieli zmieniać porządek w konkretnym i rzeczywistym państwie, nie zamierzali zaś stworzyć obozu politycznego, który stałby się nosicielem wizji ogólnościowej, realizowanej w skali powszechnej za pomocą wojny jako środka prowadzenia polityki.

W myśli politycznej obozów autorytarnych ład aksjologiczny spełniał cztery cechy. Był: 1) układem wartości absolutnych, mających często sankcję religijną; 2) wynikiem historycznego dziedzictwa; 3) skutkiem aktywności kolejnych pokoleń; 4) dobrem współcześnie interpretowanym i broniącym przez suwerena. Formacje autorytarne opisywały arenę polityczną i toczoną na niej walkę nie w kategoriach konfliktu interesów możliwych do pogodzenia, ale przeciwstawnych wartości, między którymi należało wybierać.

## 8. OBÓZ AUTORYTARNY

Obóz autorytarny sprawujący władzę w systemie politycznym organizował się dopiero po udanym zamachu, nie mógł więc być ani jego inicjatorem, ani wykonaw-

<sup>37</sup> J. W. Borejsza, *Szkoły nienawiści...*, s. 126, 177–178; W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 269–275; J. Holzer, *op. cit.*, s. 271–278.

cą. Ta kolejność miała wpływ na późniejsze relacje między ruchem autorytarnym a administracją państwową. Ruch nie tylko że nie zawłaszczył aparatu władzy, ale również spełniał funkcję pomocniczą wobec niego, dlatego też w autorytaryzmie nie występowało zjawisko nomenklatury. Formacja autorytarna w ograniczonym zakresie spełniała rolę zaplecza społecznego i intelektualnego dla dyktatora. Twórcy tych podmiotów politycznych nie dążyli też do skupienia w nich szerokich rzesz społeczeństwa, co odróżniało je od: 1) ruchów komunistycznego i faszystowskiego oraz monopartii totalitarnych istniejących w Związku Radzieckim, Włoszech i Trzeciej Rzeszy; 2) partii masowych, będących w latach międzywojennych podstawowym podmiotem politycznym w systemie demokratycznym. Nie przypisywano też organizacjom autorytarnym zadań nie tylko mobilizacyjnych, ale również indoktrynacyjnych. Członkostwo w nich nie zapewniało automatycznie wyjątkowej pozycji w społeczeństwie oraz nie musiało przynosić określonych zysków ekonomicznych, gdyż formacja autorytarna nie eksploatowała zasobów państwowych. Dlatego też nie przeprowadza się z jednej strony masowego naboru do organizacji, z drugiej zaś weryfikacji członkostwa.

Do rządzących ugrupowań autorytarnych w latach międzywojennych zaliczymy: Litwa – Związek Litewskich Narodowców; Łotwa – Związek Chłopski; Estonia – Front Ojczyźniany; Austria – Front Ojczyźniany; Rumunia – Front Odrodzenia Narodowego i Partia Narodu; Węgry – Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Partia Drobnych Posiadaczy, Partia Jedności, Partia Narodowej Jedności, Partia Węgierskiego Życia; Jugosławia – Jugosłowiańskie Radykalne Zjednoczenie i Jugosłowiańska Partia Narodowa; Bułgaria – Porozumienie Narodowe, Porozumienie Demokratyczne, Krąg Polityczny „Zweno”; Polska – Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, Obóz Zjednoczenia Narodowego; Hiszpania – Hiszpańska Falanga Tradycjonalistyczna; Portugalia – Unia Narodowa<sup>38</sup>.

W sensie organizacyjnym należy podkreślić, że przywódcy obozu autorytarnego nie przywiązywali większej wagi do stabilności struktur, dlatego regułą były przekształcenia organizacyjne oraz zdarzały się państwa autorytarne, w których rządzący nie utworzyli żadnej organizacji. Nie powołali takich obozów: generał Joannis Metaxas w Grecji, Achmed Zogu w Albanii, Karlis Ulmanis na Łotwie, car Borys III w Bułgarii. Jak zauważył J. W. Borejsza, w ramach obozu autorytarnego nie zostały również powołane partyjne organizacje paramilitarne, które w totalitaryzmie spełniały rolę sprawczą w trakcie walki o władzę oraz stabilizującą zarówno system, jak i monopartię<sup>39</sup>.

Podstawą krystalizowania się formacji autorytarnej było wyraźne eksponowanie podziału politycznego na swoich i obcych, co pociągnęło za sobą wzmocnienie po-

<sup>38</sup> P. Łossowski, *Rządy dyktatorskie...*, s. 19; A. Wielomski, *op. cit.*, s. 163–167; P. Machcewicz, *op. cit.*, s. 31; J. W. Borejsza, *Szkoły nienawiści...*, s. 133 i n.; J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 64 i n.; P. Skibiński, *Państwo generała Franco: Ustrój Hiszpanii w latach 1936–1967*, Kraków 2004, *passim*; id., *Francisco Franco i jego system*, „Nowe Państwo”, 7 II 1997, nr 6 (63), s. 12.

<sup>39</sup> J. W. Borejsza, *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979, s. 363.

laryzacji, fragmentaryzacji i ideologizacji uczestników życia politycznego. Ostrość podziału politycznego miała na celu świadome zablokowanie partnerskiej współpracy między obozem autorytarnym i partiami politycznymi. Dla odróżniania ich od siebie stosowano trzy główne kryteria: 1) stosunek do podstawowych wartości zawartych w ideologii autorytarnej; 2) ocena dokonanego zamachu stanu; 3) stosunek do roli systemowej dyktatora.

Ruch autorytarny miał nie być jednolity organizacyjnie i programowo, ale wszyscy jego uczestnicy musieli akceptować paradygmat ideologii, w tym model polityki. Zwolennicy dyktatora reprezentowali różne orientacje programowe, spotykamy wśród nich zarówno lewicowych radykałów i liberałów, jak również konserwatystów i reprezentantów prawicy narodowej. Najczęściej wszyscy grupowali się wokół głównej organizacji. Miarodajnymi przykładami olbrzymiego zróżnicowania programowego właściwego dla formacji autorytarnych mogą być obóz piłsudczykowski w Polsce i horthystowski na Węgrzech oraz ruch frankistowski w Hiszpanii. Ta pierwsza formacja grupowała polityków od socjalistów (np. Leon Wasilewski) do konserwatystów (np. Janusz Radziwiłł), od radykałów lewicowych (choćby środowisko „naprawiacze”) do radykałów prawicowych (np. grupa pułkowników). Podobnie zróżnicowany wachlarz polityczny możemy odnaleźć pośród zwolenników Horthy’ego – będą wśród nich zarówno konserwatysta István Bethlen, jak i radykał prawicowy Gyula Gömbös. Natomiast w trzeciej z wymienionych formacji skupili się wokół Franco monarchiści (tzw. karliści), klasyczna republikańska prawica (konserwatyści, chadecy) oraz faszyci zorganizowani w Falangę (*camisas viejas*, czyli stare koszule).

Formacje autorytarne przechodziły bardzo wiele zmian organizacyjnych. Jednak niezależnie od struktur obowiązywała zasada, którą bardzo dobrze w polskich warunkach określił Walery Sławek w podsumowaniu działalności BBWR: „Zadania rządu ani na »obóz«, ani na Blok nie spadały. To należało do Rządu”<sup>40</sup>. Zdaniem Josepha Rothschilda formacja piłsudczykowska, tak jak inne tego typu, świadomie przeprowadzała profesjonalizację aparatu państwowego, sięgając po czynnik technokratyczny i menedżerski, który miał zastąpić kadry „przedzamachowe”, postrzegane jako mocno upolitycznione<sup>41</sup>. Takie podejście do zasad rekrutacji kadr administracyjnych zamykało powoli i skutecznie drogę opozycji do zajmowania stanowisk w organach państwa. Biorąc pod uwagę typologię systemów partyjnych, należy stwierdzić, że obozy autorytarne zaprowadzały zawsze systemy jednopartyjne typu albo słabego, albo mocnego. W pierwszym wariantcie formalnie funkcjonowały inne partie polityczne, a partia rządząca absolutnie nie zdominowała rzeczywistości politycznej. Takie rozwiązanie przyjęto w Polsce i na Węgrzech. W drugim wariantcie systemu jednopartyjnego istniała tylko formacja autorytarna, a inne partie zostały rozwiązane

<sup>40</sup> Archiwum Akt Nowych, Zespół akt Prezydium Rady Ministrów, Protokoły, 8 posiedzenie, 20 V 1935, k. 444/1; zob. Biblioteka Narodowa, Zbiory specjalne, W. Zawadzki, „Notatki”, t. 2, k. 2.

<sup>41</sup> J. Rothschild, *East Central Europe between the Two World Wars*, Seattle–London 1974, seria: „A History of East Central Europe”, t. 9, s. 58.

i zdelegalizowane. System jednopartyjny typu silnego istniał w państwach autorytarnych, takich jak Litwa, Łotwa, Estonia, Hiszpania<sup>42</sup>. Pisząc o systemie partyjnym w autorytaryzmie, jednak należy mieć świadomość, że cechą konstytutywną myśli politycznej autorytarnej był jej programowo antypartyjny charakter, dlatego też teza, że formacja autorytarna chciała zbudować jakikolwiek system partyjny, brzmi jak herezja. Niemniej ujmując rzecz obiektywnie, dochodzimy do wniosku, że dyktatorzy faktycznie wprowadzali w państwie wariant systemu jednopartyjnego.

## 9. WNIOSKI

W pierwotnym zamyśle twórców zamachu stanu było wprowadzenie systemu autorytarnego w ograniczonym horyzoncie czasowym dopóki nie nastąpi uspokojenie sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej oraz nie zostaną osiągnięte najważniejsze cele ideologiczne zawarte w dążeniu do ukierunkowania sposobu myślenia elit społecznych w kierunku wartości, uznanych za podstawowe w życiu społecznym i w przestrzeni publicznej. Jednak upadek systemu autorytarnego w Europie w XX wieku bynajmniej nie wynikał z osiągnięcia przedmiotowych deklarowanych celów, lecz z dwóch innych powodów. Po pierwsze, klęski poniesione w czasie II wojny światowej doprowadziły do załamania się państw autorytarnych w Europie Środkowej, w której zaprowadzono porządek totalitarny. Niezależnie od okoliczności przywódcy rządzący autorytarnie nie potrafili przeciwdziałać utracie suwerenności oraz podmiotowości przez państwa i narody tej części kontynentu. Po drugie, w Europie Zachodniej (Hiszpania, Portugalia, Grecja) nastąpił kryzys wewnętrzny autorytarnego systemu politycznego wywołany przez spór wewnątrz obozu rządzącego o kierunek polityki i nowe strategiczne cele, zwłaszcza w obliczu rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Związkiem Radzieckim, w warunkach konfrontacji ładu demokratycznego i totalitaryzmu. Towarzyszyła temu utrata legitymacji przez obóz autorytarny, która była równoznaczna z delegitymizacją systemu politycznego.

Słowa kluczowe: systemy polityczne w Europie XX w., autorytaryzm, syndrom autorytarny

Key words: political regimes in Europe in XX century, authoritarianism, authoritarian syndrome

## SUMMARY

The article is political science analysis of the authoritarianism as a political regime that was alternative to democracy and totalitarianism in the 20th century Europe. The article consists of theoretical

---

<sup>42</sup> S. P. Huntington, *Social and Institutional Dynamics of One-Party Systems*, [w:] *Authoritarian Politics in Modern Society: The Dynamics of Established One-Party Systems*, eds. S. P. Huntington, C. H. Moore, New York–London 1970, s. 4–7. Zob. P. Lossowski, *Rządy dyktatorskie...*, s. 16; A. Wielomski, *op. cit.*, *passim*.



conditions of the analysed issue like: definitions' discussions, the definition of authoritarianism, the chronological and subject scope of its usage and the origin of the definition. In his empirical research on particular examples of dictatorships in Europe the author elaborates the notion of authoritarian syndrome: 1) a sovereign as the main institution of the state's power; 2) coup d'etat – its characteristics, ideal type and specific variations; 3) the method of state's power legitimisation including „legimitisation drama” after the death of a dictator; 4) society's limited autonomy; 5) state's power consolidation; 6) traditionalistic values' system and its sources; 7) authoritarian camp.

The outcomes of the author's research presented in the article show that the collapse of the authoritarian system in 20th century Europe has not been caused by reaching declared goals but by two other reasons. Firstly, II world war defeats have led to break-downs of the authoritarian states in Central Europe in which totalitarian regime was established. In spite of circumstances the authoritarian leaders failed to oppose to the loss of sovereignty and subjectivity by states and nation in this part of the continent. Secondly, in Western Europe (Spain, Portugal, Greece) internal crisis of authoritarian regime has been caused by the controversy concerning the policies directions and new strategic goals especially faced by rivalry with the United States of America and Soviet Union, in the conditions of confrontation of democratic and totalitarian regimes. These processes were followed by the loss of legitimisation by authoritarian camp which meant the delegitimation of the political regime.